

Rola poznania zdroworozsądkowego w wyodrębnianiu transcendentaliów

Tematem mojej pracy magisterskiej była rola poznania zdroworozsądkowego w wyodrębnianiu transcendentaliów. Większość współczesnych kierunków filozoficznych odrzuca potrzebę wyjaśniania realnie istniejącej rzeczywistości. Opozycyjne do tego podejście prezentuje metafizyka realistyczna, która opiera się na poznaniu bytu realnego. W pracy zajęłam się odpowiedzią na pytanie: jaką rolę w poznaniu metafizycznym pełni poznanie zdroworozsądkowe? Tematykę zdrowego rozsądku podejmowali między innymi T. Reid (*Rozważania o władzach poznawczych człowieka*), J. Maritain (*Filozofia przyrody*, [w:] *Pisma filozoficzne*), E. Gilson (*Realizm tomistyczny*) czy M. A. Krapiec (*Realizm ludzkiego poznania. Dzieła, t. II*). Autorzy wszystkich tych dzieł stoją na stanowisku, że zdrowy rozsądek jest niezbędnym etapem w poznaniu, chociaż różnie go rozumieją. W rozważaniach korzystałam głównie z dzieł przedstawicieli metafizyki realistycznej takich jak M. A. Krapiec (m.in. *Realizm ludzkiego poznania, Metafizyka, Byt i istota*) czy A. Maryniarczyk (m.in. *Metoda metafizyki realistycznej, Racjonalność i celowość świata osób i rzeczy. Zeszyty z metafizyki, Nr 4*).

Swoje rozważania zaczęłam od ukazania różnych koncepcji poznania zdroworozsądkowego, w celu pokazania, że poglądy postulowane przez metafizykę realistyczną, są postępowe w stosunku do poprzednich koncepcji. Były to koncepcje:

1. Filozofów przyrody, którzy utożsamiali poznanie zdroworozsądkowe z poznaniem zmysłowym. Wielość rzeczy zatem została zredukowana do czegoś jednego, czyli arche – praprzyczyny.
2. Negacja wartości poznania zmysłowego na podstawie poglądów Parmenidesa i Platona. Zmysły nie są wiarygodnym źródłem poznania, lecz tylko sam rozum jest drogą do prawdy.
3. Dowartościowanie poznania zmysłowego i umysłowego przez Arystotelesa, który postulował równorzędna rolę rozumu i zmysłów.
4. Poznanie zdroworozsądkowe będące źródłem sądów egzystencjalnych, co postulował Tomasz z Akwinu. Sądy te są pierwszymi aktami zaistnienia człowieka jako bytu poznającego i łączą nas bezpośrednio z realnie istniejącą rzeczą. Jest to poznanie pierwotne stanowiące bazę dla dalszych rozważań naukowych. Tutaj ważne jest podkreślenie roli

istnienia w bycie, separacji metafizycznej i poznania realistycznego odnoszącego się do rzeczy samej w sobie.

5. Pojawienie się poznania ukrytycznionego w miejsce poznania zdroworozsądkowego u Kartezjusza i Kanta.
6. Próba odnowienia poznania zdroworozsądkowego przez założyciela „szkockiej szkoły”, T. Reid’a. Jego rozumienie zdrowego rozsądku to zdolność widzenia prawd oczywistych, przysługująca wszystkim istotom racjonalnym.
7. Rola poznania zdroworozsądkowego w filozofii realistycznej na podstawie poglądów E. Gilson’a, ukierunkowanych na kontemplację rzeczywistości.

Powyższe rozważania zakończyłam odróżnieniem poznania zdroworozsądkowego od poznania naiwnego. Pokazałam, że poznanie zdroworozsądkowe chociaż jest wiedzą przednaukową, nie jest irracjonalnym sposobem poznania, gdyż jego prawdziwość wypływa wprost z rzeczy realnych. Doszłam do następujących wniosków: filozofia realistyczna musi być oparta na poznaniu zdroworozsądkowym, które jest aktem pierwotnym i spontanicznym; etap zdrowego rozsądku jest to etap wiedzy przednaukowej, która zdobywana jest bez specjalistycznego przygotowania, lecz dzięki funkcjom rozumu; treści zdroworozsądkowe są oczywiste i nie potrzebują dowodzenia; rzeczywistość sama przekonuje poznającego do oczywistości swoich tez.

Dalej zajęłam się omówieniem roli poznania zdroworozsądkowego w wyodrębnianiu transcendentaliów, czyli powszechnych właściwości rzeczy. Poprzez ich wyodrębnianie odkrywamy prawdę o otaczającym nas świecie oraz nas samych.

Na podstawie tych analiz doszłam do wniosków, że: byty są nośnikami wartościowych treści i źródłem zasad oraz nośnikami racjonalności, celowości i doskonałości, dzięki prawdzie, dobru i pięknu; człowiek będąc w relacji ze światem poznaje go, zmienia, ale też w nim się doskonali. Dalej wywnioskowałam, że: wyodrębnić transcendentalia możemy tylko wtedy gdy, przyjmujemy za punkt wyjścia w filozoficznym poznaniu, pierwotny i spontaniczny sąd egzystencjalny, w którym stwierdzamy istnienie rzeczy i na tym właśnie etapie poznanie jest zdroworozsądkowe; każda istota rozumna czyta prawdę z otaczającej ją rzeczywistości; w poznaniu zdroworozsądkowym dostrzegamy, że coś jest, a nie jakie jest (stąd też poznanie to, jest pozbawione błędów); zdrowy rozsądek jest dyspozycją poznawczą, dzięki której możemy ujmować rzeczywistość w jej najbardziej pierwotnym aspekcie.

Na koniec zajęłam się konsekwencjami poznawczymi. Pokazałam na czym polega rola poznania zdroworozsądkowego w gwarantowaniu realizmu, uniwersalizmu i neutralizmu. Wnioski jakie płyną z tych analiz są następujące: poznanie zdroworozsądkowe wiąże nasz intelekt z rzeczą realną; w metafizyce realistycznej ujmujemy rzeczy takie jakie są, a nie ich przedstawienia;

przedmiotem badań metafizyki nie może być nic co jest możliwe, lecz tylko to, co faktycznie istnieje i jest doświadczalne; to co jest nam pierwotnie dane musi być bytem realnym. Dalej doszłam do wniosku, że poznanie zdroworozsądkowe jest poznaniem uniwersalnym ponieważ dotyczy wszystkiego co istnieje, w przeciwieństwie do nauk szczegółowych mających ograniczony zakres badań. Metafizyka jest autonomiczna w stosunku do wiary, nauk szczegółowych i humanistycznych, ponieważ opiera się w punkcie wyjścia na poznaniu zdroworozsądkowym, dzięki któremu odkrywamy prawdy rzeczowe i konieczne. Wnioskujemy z tego, że poznanie metafizyczne jest poznaniem nieobalalnym, sięgającym bezpośrednio do tego co realnie istnieje. Co za tym idzie, prawda o rzeczach znajduje się w nich samych i nie należy szukać zasad rządzących realnym światem poza samymi bytami. Neutralizm przedmiotów gwarantuje przede wszystkim aspekt istnienia, ponieważ tylko istnienie realne i aktualne buduje rzeczywistość. Istnienie rzeczy zaś stwierdzamy na etapie zdroworozsądkowym czyli w sądach egzystencjalnych. Zatem w punkcie wyjścia filozofii realistycznej nie ma żadnych tez naukowych, lecz jest pierwotne i spontaniczne poznanie zdroworozsądkowe.

W kontekście poznania zdroworozsądkowego omówiłam najszerzej koncepcję transcendentaliów. Jednak na podstawie kilku aspektów, które poruszyłam jedynie ogólnikowo, można podjąć osobne rozważania. Przykładowe zagadnienia to: problem percepcji zmysłowej; filozoficzne poznanie Boga jeśli nie możemy wyjść w poznaniu poza granice bytu; indukcja u Arystotelesa; problem intuicji u Krapca; partycypacja bytów w Absolucie. Postacie, których nie umieściłam w pracy magisterskiej, a które zajmowały się tematyką zdrowego rozsądku to stoicy, filozofowie zdrowego rozsądku we Francji (P. P. Royer-Collard, Th. S. Jouffroy, V. Cousin); Ch. Peirce (filozofia zdrowego rozsądku jako Critical Common-sensism); nawiązujący do rozumienia zdrowego rozsądku Reid'a, E. Husserl (*Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga pierwsza*), K. R. Popper (*Dwa oblicza zdrowego rozsądku*, w: (tegoż) *Wiedza obiektywna*) oraz G. E. Moore (*Defence of Common Sense*). Jednakże żaden z nich bezpośrednio nie zajmował się zdrowym rozsądkiem przy wyodrębnianiu transcendentaliów. Są to poglądy krytyczne w stosunku do poznania zdroworozsądkowego.